

Rozmowa z organizatorem konferencji *Umysł jako model świata* ks. prof. Janem Krokosem, dziekanem Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW.

Maria Borkowska - Organizatorem tegorocznej konferencji "Umysł jako model świata" był Wydział Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Jakie miejsce zajmuje filozofia umysłu w filozofii chrześcijańskiej? Czym jest wiedza o umyśle dla chrześcijańskiego filozofa?

ks. prof. Jan Krokos - Moje spojrzenie na filozofię jest bardzo klasyczne: filozofia to racjonalne, metodyczne poznanie określonego przedmiotu w tym, co dlań istotne i podstawowe. A przedmiotem tym jest albo rzeczywistość (byt), albo to co dotyczy tej rzeczywistości (poznanie), albo język, w którym wyrażamy rezultaty naszego poznania rzeczywistości. Byt, poznanie i język w pełni określają pierwotną sytuację poznawczą, która – moim zdaniem – daje początek trzem podstawowym dyscyplinom filozoficznym: teorii bytu, teorii poznania i teorii języka. Najważniejsze i klasyczne jest stwierdzenie, że filozofia jest osobliwym poznaniem racjonalnym (nie: racjonalistycznym) i tylko takie poznanie racjonalne ma prawo nazywać się filozoficznym. W tej perspektywie, z metodologicznego punktu widzenia, mówienie o filozofii chrześcijańskiej jest nieuprawnione, gdyż żadna prawda wiary jako prawda wiary właśnie nie może uzasadniać też filozoficznych. Uprawnione jest natomiast mówienie o filozofii chrześcijańskiej z kulturowego punktu widzenia. Filozofia, choć nie zrodziła się w chrześcijaństwie, dobrze się w chrześcijaństwie zdomowiała i się w nim rozwinęła, zapewne dlatego, że – jak twierdzą – chrześcijaństwo jest na wskroś racjonalne, lecz nie racjonalistyczne. Mając zaś na uwadze samą nazwę naszego wydziału (Wydział Filozofii Chrześcijańskiej), to jest ona „pamiątką” po dawnych i nowszych decyzjach administracyjnych i koniecznych kompromisach. Mimo nieadekwatności metodologicznej, z nazwą tą czuję się dobrze – mówi ona bowiem coś o naszym środowisku. Przymiotnik „chrześcijańska” nie modyfikuje znaczenia rzeczownika „filozofia”. Filozofia

uprawiana na naszym wydziale, na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej, chce być i – mam nadzieję – że jest rzetelną filozofią, tzn. racjonalnym i metodycznym poznawaniem rzeczywistości, poznania i języka. Może warto dodać, że na naszym wydziale istnieją trzy instytuty: Instytut Filozofii, Instytut Psychologii i Instytut Ekologii i Bioetyki. Uświadomienie sobie tej struktury pozwoli – jak sądzę – ostrzej dostrzec, dlaczego na postawione pytania o miejsce filozofii umysłu w filozofii chrześcijańskiej i o znaczenie wiedzy o umyśle dla chrześcijańskiego filozofa, mogę odpowiedzieć jedynie jak filozof: przy całej wieloznaczności terminu „umysł”, dostrzec należy, że umysł sam w sobie jest dla nas problemem i to problemem kluczowym dla zrozumienia nas samych (człowieka) i dla zrozumienia świata. A to, jak z historii filozofii wiemy, wystarcza, by postawić pytanie o umysł, i to w sposób radykalny.

Maria Borkowska - **Tematem przewodnim konferencji była świadomość, na obradach pojawili się przedstawiciele różnych dziedzin - nie tylko filozofowie, lecz także psychologowie i kognitywiści. Co sądzi Ksiądz Profesor o interdyscyplinarnych badaniach nad umysłem? Czy należy łączyć wyniki badań z różnych dziedzin czy lepiej skoncentrować się na jednej z nich?**

ks. prof. Jan Krokos - Z natury ludzkiego poznania, które jest aspektowe, wynika, że pragnąc możliwie adekwatnie poznać jakiś przedmiot realny (inaczej ma się sprawa z poznaniem przedmiotów idealnych lub intencjonalnych – jeśli ktoś je przyjmuje), trzeba go badać pod różnym kątem. Programy badań interdyscyplinarnych są zatem koniecznością. Tak jest też i z umysłem. W programowaniu takich badań trzeba jednak przestrzegać osobliwości metodologicznej poszczególnych dyscyplin, które zostają włączone do takiego programu, i kompetencji naukowych badaczy, uczestniczących w tych badaniach. Tych wieloaspektowych badań, często bardzo zróżnicowanych teoretycznie, nie da się jednak złożyć w jeden spójny system. Nie da się zatem i zbudować jednej, w pełni adekwatnej teorii umysłu. Miejscem powstawania pewnego rodzaju syntez są właśnie interdyscyplinarne konferencje i sympozja, podczas których można z łatwością dostrzec wzajemne zależności i powiązania między różnymi dyscyplinami, zajmującymi się umysłem, usunąć błędy, dopracować aparaturę badawczą, wyjaśnić wątpliwości. Taką też rolę w jakimś stopniu spełniła konferencja „Umysł jako model

świata”. Z dużą ciekawością słuchałem wystąpień psychologów czy kognitywistów, których badania korespondowały z filozoficznymi (bo nie tylko fenomenologicznymi) ujęciami świadomości. Przestrzegałbym jednak przed pragnieniem zbudowania jakiejś super nauki o umyśle. To się po prostu nie uda, natomiast forsowanie takiej super nauki zawsze prowadzi do ideologizacji poznania naukowego, do którego wliczam filozofię.

Maria Borkowska - Filozofa chrześcijańskiego w kontekście badań nad umysłem przeważnie kojarzy się z fenomenologią. Czy wśród studentów UKSW i filozofów związanych z myślą chrześcijańską istnieje zainteresowanie kognitywistyką?

ks. prof. Jan Krokos - Próbuję zestawić sobie w myśli kognitywistów, którzy są jakoś związani z myślą chrześcijańską, przy zastrzeżeniu, o którym mówiłem, odpowiadając na pierwsze pytanie. Mam na myśli kilkoro (nie będę wymieniał nazwisk, gdyż nie chciałbym nikogo zaszufładować), przede wszystkim absolwentów studiów filozoficznych na KUL, PAT czy na UKSW (dawnej ATK). Rzeczywiście, wszyscy oni w jakiś sposób zetknęli się z fenomenologią, a to dlatego, że w tych trzech ośrodkach fenomenologia była żywa i była przedmiotem badań. Nie odważyłbym się jednak powiedzieć, że ich droga do kognitywistyki wiodła przez fenomenologię. Niektórych tak, lecz inni raczej interesowali się filozofią analityczną, logiką, metodologią nauk. Znam też młodą panią doktor, która klucząc różnymi intelektualnymi ścieżkami, zainteresowała się kognitywistyką poprzez filozofię przyrody. Dla najmłodszego pokolenia filozofów: studentów i doktorantów, kognitywistyka jest także modą intelektualną, można powiedzieć – paradygmatyczną. Zainteresowania badawcze kierowane są także modą, i nie należy w tym widzieć nic złego. A moda ma to do siebie, że trudno się jej oprzeć. Ponadto, przenika ona wszelkie granice, a cóż dopiero, gdy granic nie ma. Studia na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej UKSW, w tym także studia filozoficzne, są tak pomyślane, by studenci mogli pełnymi garściami korzystać z całego dostępnego im bogactwa myśli. Oprócz bogatej oferty własnej, uczestniczą w zajęciach na innych uczelniach, a tych w Warszawie mają wiele. A ponadto są programy „Most” i „Socrates-Erasmus”. Nasi studenci, specjalizujący się w teorii poznania i filozofii języka, dosyć często podejmują problematykę kognitywistyczną. Korzystając z oferty dydaktycznej całego

uniwersytetu, w tym Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, mają możliwość zdobycia pełnego wykształcenia w tym zakresie.

Maria Borkowska - Jakie były oczekiwania organizatorów w związku z konferencją? Czy oczekiwania te zostały spełnione? Czy przedsięwzięcie, jakim była konferencja będzie kontynuowane w przyszłym roku?

ks. prof. Jan Krokos - W ubiegłym roku odbyła się konferencja : *Dwie koncepcje języka -Ludwig Wittgenstein (1889-1951) i Martin Heidegger (1889-1976)*. W przyszłym Sekcja Teorii Poznania i Filozofii Języka Instytutu Filozofii UKSW zamierza zorganizować konferencję na temat świadomości. Tematyka tych konferencji zbiega się wokół problematyki umysłu. Minimalnym celem konferencji jest spotkanie się badaczy, zainteresowanych wspólnym tematem. Spotkanie takie zawsze owocuje rozeznaniem co do stanu badań nad danym zagadnieniem w różnych ośrodkach. Jeśli nadto inspiruje dalsze badania, należy się z tego bardzo cieszyć. W naszej konferencji wzięło udział nadspodziewanie wiele osób. Cieszyłbym się bardzo, gdyby udało się już na łamach czasopism kontynuować dyskusję, zapoczątkowaną podczas konferencji. Jedną sobie przyrzekliśmy, może być interesująca. Uważam, że konferencję można uznać za udaną. Jednakże prawdziwym jej owocem będą dalsze prace jej uczestników. Oby były jak najlepsze.

Maria Borkowska - Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Maria Borkowska, IF UMK w Toruniu, www.kognitywistyka.net

